

Dziedziczenie krok po kroku – postępowanie spadkowe po zmianach

Od 18 października 2015 r. zmieniły się zasady odpowiedzialności za długi spadkowe. Spadkobiercy będą lepiej chronieni w sytuacji, gdy w spadku odziedziczą długi. Spadkobierca, który nie złoży żadnego oświadczenia w sprawie przyjęcia bądź odrzucenia spadku, otrzyma spadek z tzw. dobrodziejstwem inwentarza. Dzięki temu odpowiedzialność spadkobiercy za długi pozostawione przez spadkodawcę zostanie ograniczona tylko do tzw. stanu czynnego spadku, tj. do wartości aktywów spadku.

Dotychczas milczenie spadkobierców oznaczało przyjęcie spadku wprost, a tym samym nieograniczoną odpowiedzialność za długi wchodzące w skład spadku. Skutki często bywały krzywdzące dla spadkobierców, ponieważ spadkobierca, który nieświadomie odziedziczył zadłużony spadek, odpowiadał całym swoim majątkiem za zobowiązania zaciągnięte przez zmarłego. Nie miała przy tym znaczenia nieświadomość istnienia długów spadkowych, które mogły przewyższać wartość spadku. Przedstawmy kolejno, co się zmieniło w przepisach i jak zmieniła się tym samym sytuacja prawna spadkobierców.

I. Sytuacja prawna spadkobierców

1. Brak oświadczenia o przyjęciu spadku

Od 18 października 2015 r. milczenie spadkobiercy (czyli brak oświadczenia w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia spadku w terminie sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania) wiąże się z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 k.c.). Oznacza to, że odpowiedzialność spadkobiercy za długi pozostawione przez spadkodawcę zostanie ograniczona tylko do tzw. stanu czynnego spadku, tj. do wartości aktywów spadku. Przykładowo: jeżeli wartość stanu czynnego spadku wyniesie 100 tys. zł, a dług 250 tys. zł, wierzyciele będą mieli roszczenie jedynie do wysokości 100 tys. zł.